

Kudłacz 51815

Otrzymuje: Naczelne Dowództwo W.P. I.

Szef Sztabu Generalnego I.

Szef Departamentu I-go M.S.W. Podpułkownik *Pyhak* I.

~~Ministerstwo Spraw Zagranicznych~~ I.

Na koncepcie I.

Razem egzemplarzy 5.

Warszawa dn. 17 Marca 1919 r.

ŚCIŚLE TAJNE

Trzymać pod zamknięciem

SPRAWOZDANIE KWATERY ATTACHES

Konferencja
Aljantów z
Niemcami w
Poznaniu.

Dnia 15 Marca r.b. cała Komisja Niemiecka wraz z częścią wojskową powróciła do Poznania .

Dnia 15 i 16 Marca r.b. toczyły się decydujące układy. Przy wyjeździe piechoty na front Lwowski z Poznania, wszyscy Członkowie Misji Koalicyjnej jeździli na Dworzec dla pożegnania pułku. Wszyscy z wielkim uznaniem odzywali się o tej formacji.

15 b.m. przybyła z Warszawy do Poznania delegacja ze Spiżu i Orawy a mianowicie 4 górali, ksiądz, i prof. Rupert. Mieli audycję u Sir Esme Howard. Jeden z górali dłuższy czas przebył w Ameryce, opowiadał po angielsku Sir Esme Howard o gospodarstwie Czechów na Spiżu i Orawie i zaznaczył, że górale pragną należeć do Polski.

Ambasador, co dzień przez oficera łącznikowego telefonicznie dowiaduje się o zdrowiu Naczelnika Państwa. Pan Z. Chłapowski miał odczyt specjalnie dla Członków Misji o ekonomicznym i finansowym stanie Księstwa Poznańskiego. Po dłuższej dyskusji, Ambasador Noulens zapewnił, że wszystkie sprzymierzone Państwa uważają Polskę za swoją sojuszniczkę i dopomogą jej wszelkimi możliwymi środkami, nie, dla eksploatacji, lecz po przyjacielsku, aby ją uniezależnić od tych, którzy byli wczoraj i jutro będą jej wrogami.

Dnia 17 Marca r.b. pertraktacje z Niemcami trwały dalej i zostały zakończone z pomyślnym dla nas skutkiem.

Pogrzeb
żołnierza
włoskiego.

Dnia 18 Marca r.b. mają być podpisane warunki, wyjazd Misji z Poznania nastąpi niezwłocznie po podpisaniu umowy.

Dnia 17 Marca r.b. w południe odbyła się przez Zamkiem ogromna demonstracja dzieci na cześć Misji Koalicyjnej. Zebrało się koło 10000 dzieci z chorągiewkami i chorągwiemi wszystkich Państw Sprzymierzonych. Przemawiał do nich Ambasador Noulens i dziękował za okazaną życzliwość.

Dziś t.j. 17 Marca r.b. odbył się pogrzeb żołnierza włoskiego, który będąc jencem austriackim, wstąpił do Armji Polskiej, a będąc ranionym na froncie, po dwóch tygodniach zmarł.

Pogrzeb miał bardzo uroczysty charakter. Honory pełniły Szwadron Ułanów, piechota i artylerja. Na cmentarzu przemawiał ksiądz w języku włoskim, generał Romei Longhena i Generał Dowbor-Muśnicki.

Włosi są ogromnie wzruszeni tą szczególną uwagą, jaką okazano żołnierzowi włoskiemu.

Stosunek
wewnętrznej
i.

Stosunek wewnętrzny międzymisyjny, układa się w ten sposób, Francuzi, Anglicy i Włosi zawarli cichy i mimowolny pakt przeciwko Amerykanom, a w szczególności Gen. Kernan, którego ostatnimi czasy, wymawiając się niedyspozycją i przeciąganiem się obiadów, nie schodzi do ogólnego stołu a jada u siebie w pokoju.

Przyznanie
Polsce
Gdańska,
i Prus Zach.

Wiadomość o przyznaniu Polsce Gdańska i Prus Zachodnich Członkowie Misji nie uważają za oficjalną ale bardzo możliwą.

17 b.m. przybył wysłannik Naczelnika Państwa z odpowiedzią o przyjęciu naznaczenia Generała Henrys, jako Szefa Francuskiej Misji w Polsce.

Stosunek
misji do
sprawy
Polskiej.

O ile można odczuć, usposobienie Misji a w szczególności Angielskiej, względem sprawy Polskiej zmienia się coraz bardziej na naszą korzyść.

Składa się na to: bliższe zaznajomienie się z naszymi stosunkami wewnętrznymi, stwierdzenie jednomyślności opinii publicznej w kwestjach zasadniczych, głębsze zrozumienie

istoty kwestji żydowskiej w Polsce, wreszcie przekonanie się, że w kraju pomimo sporadycznych wypadków anarchji i bezładu panuje na ogół porządek.

Jednomyślna uchwała sejmu w sprawie poboru do wojska przekonała ich o bezzasadności przypuszczenia, jakoby w kraju naszym ostra walka partyjna uniemożliwiała wytworzenie normalnych stosunków a fakt, że socjaliści ujrzeni się zmuszonymi głosować wbrew swemu przekonaniu za armję z obawy utracenia popularności w pewnych kołach, wskazał im na to, że Polska żąda stworzenia silnej i potężnej armji. Nieudana manifestacja przed Hotelem Brytol została zrozumiana jako ostatnia próba zachwiania stanowiska Prezydenta Ministrów, a fakt jej nie powtórzenia się więcej uznano za wystarczający dowód sztucznego charakteru manifestacji tego rodzaju. Początkowe podejrzewanie społeczeństwa polskiego o ukryte sympatje germanofilskie ustąpiły miejsca zrozumieniu istotnego stanu rzeczy.

W kwestji żydowskiej, członkowie Misji zrozumieli, że sprawa ta u nas wygląda nieco inaczej jak w Anglii: jednakże i w dalszym ciągu podkreślają konieczność jaknajbardziej oględnego traktowania żydów przez władze polskie z uwagi na to, że każda skarga żydowska znajdzie zawsze szeroki odgłos zagranicą.

Zaznaczając nieodzowność naszego zachowania się w tej kwestji z należytyim spokojem i umiarkowaniem, członkowie Misji z naciskiem podkreślają konieczność lepszego niż dotychczas informowania zagranicy co do spraw żydowskich we własnym naszym interesie.

Z krótkiego, bo zaledwie kilka godzin trwającego pobytu w Warszawie, General Cartonde Wiard, odnosi się wrażenie, że stosunki między nim a Gen. Barthelemy są nieco naciągnięte: zdaje się że przyczyny tego należy szukać w przeciwstawieniu drobiazgowej punktualności Gen.

Angielskiego z pewnem brakiem akuracności i poszanowania zasady " Czas to pieniądz " ze strony Gen.Francuskiego.

Naznaczenie
Gen. Henrysa
Attaché
wojskowym
przy Naczelniku
Państwa.

W Paryżu powzięto decyzję co do zamianowania Gen. Henrysa Attaché Wojskowym Francuskim przy osobie Naczelnika Państwa w celu współdziałania mu w kierownictwie czysto wojskowym, o czem została zawiadomiona Komisja Koalicyjna Ambasadora Noulensa.

Wraz z Gen. Henrysem przyjedzie specjalna jemu podległa Misja Wojskowa.

Na skutek głównych żądań Głównodowodzącego Armję Koalicyjną (w Konstantynopolu) została czasowo wstrzymana wysyłania jeńców rosyjskich do Odessy.

Cel wyjazdu
Pułk. Marchal
i intendenta
Gruet do
Paryża.

Dnia 16 Marca r.b. wyjechali do Paryża Podpułk. Marchal,
i Intendent Gruet.

Celem ich wyjazdu jest referowanie stanu faktycznego i położenia politycznego w Gdańsku oraz przyspieszenie wywozu z Francji do Gdańska wszystkich artykułów wojskowych niezbędnych dla tworzenia się Armji Polskiej w kraju i Armji Jenerała Hallera. Podpułkownik Marchal i Pułk. Gruet mają powrócić za dwa tygodnie do Warszawy.

Pułk. Gruet wyjeżdżając zaznaczył, że powodem wyjazdu jego i Pułk. Marchala do Paryża są sprawy nie dające się ująć w formę pismiennych raportów i wymagające ich obecności i osobistego porozumienia się aby wyżej wspomnianą kwestję realnej pomocy Polsce jaknajbardziej przyspieszyć i nadać jej charakter sprawy niecierpiącej zwłoki. Wyżej wspomnianym oficerom wydaje się, że sprawa pomocy dla Polski nie jest dosyć ostro postawiona na Konferencji Pokojowej.

O pobycie swoim w Gdańsku oficerowie powyżsi ~~odnieśli~~ udzielili następujących szczegółów: Niemcy robili im na początku trudności, powołując się na brak oficjalnych

rozporządzeń, po zagrożeniu jednak odwołaniem się do Paryża stosunki uległy zmianie, pozostały jednak chłodne i ściśle oficjalne.

Nietylko wojskowi ale i cywilna ludność niemiecka Gdańska dawała Francuzom do zrozumienia, że uznanie Gdańska za port Polski rozumieją jako tymczasowe i będą stale robili trudności i starali się przeszkodzić lądowaniu wojsk polskich i transportów.

Wobec powyższego oficerowie francuscy uważają za wskazane wraz z pierwszym transportem aprowizacji, który ma uprzędzić lądowanie wojska - wysłanie nieznacznej oddziału wojskowego w celu ochrony portu i transportów, o czym uprzedzą odnośne władze w Paryżu.

Organizacja
i transporto-
wanie Korpu-
su Generała
Hallera.

Dawniejszy projekt wysłania kilku dywizji Koalicyjnych do Polski, uległ zasadniczej zmianie.

Obecnie projektowane jest wysłanie jaknajliczniejszej i jaknajlepiej uzbrojonej i zorganizowanej Armji Gen. HALLERA wraz z odpowiednią, znaczną ilością artylerji i tanków.

Proces organizowania Armji Gen. Hallera we Francji odbywa się jak następuje: dywizje francuskie zostają po kolei demobilizowane i zamiast nich tworzą się dywizje polskie, przejmujące ich cały materiał bojowy, podległe Gen. Hallerowi, których kadry o ile nie wystarczy oficerów i podoficerów polskich - będą tworzone z francuzów ochotników w takowej takiej ilości, aby po przyjeździe do Polski wspomniane dywizje swobodnie mogły wydzielić z siebie nowy kadr, który ulegnie uzupełnieniu po werbunku.

Ponieważ w Polsce ilość oficerów, zaliczonych do rezerwy jest znaczną, ilość oficerów francuzów będzie minimalną.

Rekrutacja
oficerów
rosyjskich
i wysyłanie
ich do Odes-
sy.

Dowiedzieliśmy się, że wysyłanie oficerów rosyjskich - jeńców i przybyłych z Rosji zgłaszających się do Misji Wojskowej francuskiej zajmuje się były Gen. rosyjski Głobaczew, bawiący obecnie w Warszawie.

W Berlinie zaś tą samą funkcję pełnił Gen. Potocki.
Oficerowie rosyjscy za pośrednictwem pp. Muellera i Wessel
z międzynarodowego Czerwonego Krzyża zostawali dotychczas
wysyłani raz na tydzień do Odessy i na południe Ukrainy
pod odpowiednią kontrolą.

LEGACJA WOJSKA POLSKIEGO
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L. Dz. 5185 dnia 18 / IV 1919 r.
załącz. Wydział

518/T
Odpis.

Sekcja Wojsk.-dypl.

Warszawa, dn. 17 marca 1919.

SPRAWOZDANIE KWATERY ATTACHES:

Konferencja
Aljantów z Niem-
cami w Poznaniu.

Dnia 15 marca r.b. cała Komisja Niemiecka wraz z częścią wojskową porwała do Poznania. Dn. 15 i 16 marca r.b. toczyły się decydujące układy. Przy wyjeździe pieszoty na front Lwowski z Poznania, wszyscy członkowie Misji Koalicyjnej jeździli na dworzec dla pożegnania pułku. Wszyscy z wielkim uznaniem odzywali się o tej formacji.

15 b.m. przybyła z Warszawy do Poznania delegacja ze Spiżu i Orawy a mianowicie 4 górali, ksiądz i prof. Rupert. Mieli audjencję u Sir Esme Howard. Jeden z górali dłuższy czas przebył w Ameryce, opowiadał po angielsku Sir Esme Howard o gospodarstwie Czechów na Spiżu i Orawie i zaznaczył, że górale pragną należeć do Polski. Ambasador codziennie przez oficera łącznikowego telefonicznie dowiaduje się o zdrowiu Naczelnika Państwa. Pan Z. Chłapowski miał odczyt specjalnie dla członków misji o ekonomicznym i finansowym stanie Księstwa Poznańskiego. Pod dłuższą dyskusją ambasador Noulens zapewnił, że wszystkie sprzymierzone Państwa uważają Polskę za swoją sojuszniczkę i dopomogą jej wszelki-

mi możliwymi środkami, nie dla eksploatacji, lecz po przyjacielsku, aby ją uniezależnić od tych, którzy byli wczoraj i jutro będą jej wrogami.

Dn. 17 marca r.b. pertraktacje z Niemcami trwały dalej i zostały zakończone z pomyślnym dla nas skutkiem.

Pogrzeb
żołnierza włoskiego.

Dn. 18 marca r.b. mają być podpisane warunki, wyjazd Misji z Poznania nastąpi niezwłocznie po podpisaniu umowy. Dn. 17 marca r.b. w południe odbyła się przed zamkiem ogromna demonstracja dzieci z chorągiewkami i chorągiewami wszystkich Państw Sprzymierzonych. Przemawiał do nich ambasador Noulens i dziękował za okazaną życzliwość. Dziś, t.j. 17 marca r.b. odbył się pogrzeb żołnierza włoskiego, który będąc jeszcze austriackim, wstąpił do armji polskiej, a będąc ranionym na froncie, po tygodniach zmarł. - Pogrzeb miał bardzo uroczysty charakter. Honory pełniły szwadron ułanów, piechota i artylerja. Na cmentarzu przemawiał ksiądz w języku włoskim, generał Romei Longhena i Generał Dowbór-Muśnicki. Włosi są ogromnie wzruszeni tą szczególną uwagą, jaką okazali żołnierzowi włoskiemu.

Stosunek
wewnętrzny misji.

Stosunek wewnętrzny międzymisyjny układa się w ten sposób Francuzi, Anglicy i Włosi zawarli cichy i mimowolny pakt przeciwko Amerykanom, a w szczególności gen. Kernan, który ostatnimi czasy, wy-
mawiając się niedyspozycją i przeciąganiem się obia-
dów, nie schodzi do ogólnego stołu, a jada u siebie
w pokoju.

-Przyznanie
Polsce Gdańska i
Prus Zach.

Wiadomość o przyznaniu Polsce Gdańska i Prus Zachodnich członkowie misji nie uznają za oficjalną, ale bardzo możliwą.

17 b.m. przybył wysłannik Naczelnika Państwa z odpowiedzią o przyjęciu naznaczenia gen. Henryks, jako Szefa Franc. Misji w Polsce.

Stosunek
Misji do Spr.
Polsk.

Oile można odczuć, usposobienie misji, a w szczególności angielskie, zmienia się coraz bardziej na naszą korzyść.

Składa się na to: bliższe zaznajomienie się z naszymi stosunkami wewnętrznymi, stwierdzanie jednomyślności opinii publicznej o kwestjach zasadniczych, głębsze zrozumienie istoty kwestji żydowskiej w Polsce, wreszcie przekonanie się, że w kraju pomimo sporadycznych wypadków anarchji i bezładu panuje naogół porządek.

Jednomyślna uchwała Sejmu w sprawie poboru do wojska przekonała ich o bezzasadności przypuszczenia, jakoby w kraju naszym ostra walka partyjna uniemożliwiała wytworzenia normalnych stosunków, a fakt że socjaliści ujrzeni się zmuszonymi głosować wbrew swemu przekonaniu za armją z obawy utracenia popularności w pewnych kołach wskazał im na to, że Polska żąda stworzenia silnej i potężnej armji. Nieudana manifestacja przed hotelem Bristol została zrozumiana jako ostatnia próba zachwiania stanowiska Prezydenta Ministrów, a fakt jej niepowtórzenia się więcej uznano za niewystarczający dowód sztucznego charakteru manifestacji tego rodzaju. Początkowe podejrzwania społeczeństwa polskiego o ukryte sympatje germanofilskie ustąpiły miejsca zrozumieniu istotnego stanu rzeczy.

W kwestji żydowskiej członkowie misji zrozumieeli, że sprawa ta u nas wygląda nieco inaczej jak w Anglii: jednakże i w dalszym ciągu podkreślają konieczność jaknajbardziej ogólnego traktowania żydów przez władze polskie z uwagi na to, że każda skarga żydowska znajdzie szeroki odgłos zagranicą.

Zaczynając nieodczowność naszego zachowania się w tej kwestji z należytyym spokojem i umiarkowaniem, członkowie misji z naciskiem podkreślają konieczność lepszego niż dotychczas informowania zagranicy co do spraw żydowskich we własnym naszym interesie.

Z krótkiego bo zaledwie kilka godzin trwającego pobytu w Warszawie, gen. Carton de Viard odnosi się wrażenie, że stosunki między nim, a gen. Barthel-lem są nieco naciągnięte: zdaje się, że przyczyny tego należy szukać w przeciwstawieniu drobiazgowej punktualności gen. angielskiego z pewnem brakiem akuracności i poszanowania zasady: "czas to pieniądz" ze strony gen. francuzkiego.

Naznaczenie
gen. Henrysa
attache wojsk.
przy
Naczelniku Państwa.

W Paryżu powzięto decyzję co do zamianowania gen. Henrysa attache wojskowym franc. przy osobi Naczelnika Państwa w celu współdziałania mu w kierownictwie czysto wojskowym, o czem została zawiadomiona Komisja Koalicyjna amb. Noulensa.

Wraz z gen. Henrysem przyjedzie specjalnie jemu podległa Komisja Wojskowa. Na skutek żądania głównodowodzącego armją koalicyjną /w Konstantynopolu/ zostało czasowo wstrzymane wysyłanie jeńców rosyjskich do Odesy.

Cel wyjazdu
pułk. Marechal
i int. Gruet do
Paryża.

Dn. 16 marca rb. wyjechali do Paryża ppułk. Marechal i int. Gruet. Celem ich wyjazdu jest referowanie stanu faktycznego i położenia politycznego w Gdańsku oraz przyspieszenie wywozu z Francji do Gdańska wszystkich artykułów. wojskowych, niezbędnych dla tworzenia się armji polskiej w kraju i armji gen. Hallera. ppułk. Marechal i pułk. Gruet mają powrócić za 2 tygodnie do Warszawy. Pułk. Gruet wyjeżdżając zaznaczył, że powodem wyjazdu jego i pułk. Marechala do Paryża są sprawy nie dające się ująć w formę piśmiennych raportów i wymagające

ich obecności i osobistego porozumienia się, aby wyżej wspomnianą kwestję realnej pomocy Polsce jak najbardziej przyspieszyć i nadać jej charakter sprawy, nie cierpiącej zwłoki. Wyżej wspomnianym oficerom wydaje się, że sprawa pomocy dla Polski nie jest dosyć ostro postawiona na konferencji pokojowej.

O pobycie swoim w Gdańsku oficerowie powyżsi udzielili następujących szczegółów: Niemcy robili im na początku trudności, powołując się na brak oficjalnych rozporządzeń, po zagrożeniu jednak odwołaniem się do Paryża stosunki uległy zmianie, pozostały jednak chłodne i ściśle oficjalne.

Nie tylko wojskowi, ale i cywilna ludność niemiecka Gdańska dawała Francuzom do zrozumienia, że uznanie Gdańska za port polski rozumieją jako tymczasowe i będą stałe robić trudności i starali się przeszkodzić w lądowaniu wojsk polskich i transportów.

Wobec powyższego oficerowie francuzcy uważają za wskazane wraz z pierwszym transportem aprowizacji, który ma uprzedzić lądowanie wojska - wysłanie nieznacznego oddziału wojskowego w celach ochrony portu i transportu, o czym uprzedza odnośnie władze w Paryżu.

Organizacja i transportowanie Kor. Gen. Hallera. Dawniejszy projekt wysłania kilku dywizji koalicyjnych do Polski uległ zasadniczej zmianie.

Obecnie projektowane jest wysłanie jak najliczniejszej i jak najlepiej uzbrojonej i zorganizowanej armii gen. Hallera wraz z odpowiednią, znaczną ilością artylerji i tanków.

Proces organizowania armji gen. Hallera we Francji odbywa się jak następuje: dywizje francuzkie zostają po ko demobilizowane i zamiast nich tworzą się dywizje polskie, przejmujące ich cały materiał bojowy, podległe gen. Hallerowi, których kadry, o ile nie wystarczy oficerów i podoficerów polskich - będą tworzone z francuzów - ochotników w takiej ilości, aby po przyjeździe do Polski wspomniane dywizje swoje będą mogły wydzielić z siebie nową kadrę, które ulegnie za pełnieniu po werbunku.

Rekrutacja ofic. ros. i wysyłanie ich do Odessy. Ponieważ w Polsce ilość oficerów, zaliczonych do rezerwy jest znaczną, ilość oficerów franc. będzie minimalną. Dowiedzieliśmy się, że wysyłanie oficerów ros. - jeńców i przybyłych z Rosji, zgłaszających się do Misji Wojskowej Franc. zajmuje się b. gen. ros. Globaczew, bawiący obecnie w Warszawie.

W Berlinie zaś tę samą funkcję pełnił gen. Potocki - Oficerowie rosyjscy za pośrednictwem pp. Muellera Wessela z Międzynarodowego Czerwonego Krzyża zostawali do czasu wysyłania raz na tydzień do Odessy i na południe - Ukrainy pod odpowiednią kontrolą.

Za zgodność odpisu: